

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Szrodę dnia 11 Marca r. s. 1831 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 4 marca.

Naywyższy reskrypt do P. Ministra spraw wewnętrznych, Jenerał-Adjutanta, Hrabi A. A. Zakreuskiego.

Hrabie Arseni Andriejewicz! W niezwy-
czayney klęsce, którą dotknięta była Rossya, przez
ukazanie się w roku zeszłym epidemiczney choroby
cholery i szybkie iey rozszerzenie się w wielu gu-
berniach, wybrawszy Was głównym rozporządzicie-
lem środków, uznanych potrzebnymi do zatamo-
wania tey okrótney choroby, widziałem w pło-
mienistej gorliwości Waszej ku powszechnemu
dobru pewną rękojmią ich skutku, — i Wy w zu-
pełności usprawiedliwiłście wszystkie nadzieje
Moie i oczekiwania. — Pilnując z niezachwianą sta-
łością ścisłego wypełnienia zbawiennych rozpo-
rządzeń, przez Was obranych, osiągnęliście ich
cel: zaraza prawie wszędzie przecięta i środkami
rostopney ostrożności, przywiedzionemi do skut-
ku z zachowaniem, iak tylko można, prywatnych
pożytków i wygod miejscowych mieszkańców,
większa część Imperyi zupełnie zachowaną zo-
stała od grożącego mu niebezpieczeństwa.

Wypurzuć Wam zupełną wdzięczność Mo-
ię za tak gorliwe trudy i usiłowania Wasze, przy-
jemną Mi jest zapewnić Was przy tém zdarze-
niu o stateczney Moiej ku Wam przychylności.
Na autentyku podpisano własną Jego CESARSKIEJ Mo-
ści ręką:
N I K O Ł A Y.

Sankt-Petersburg
d. 4 marca 1831 r.

— Przez naywyższy dyplomata z d. 22 lu-
tego, Jenerał-major *Bołhowski*, naymłodszy
mianowany kawalerem orderu *s. Anny 1szej klas-
sy*, w nagrodę okazanej gorliwości w wypełnie-
niu danych mu poleceń przez P. Ministra spraw
wewnętrznych, w staraniach około zatamowania
choroby epidemiczney cholery.

— Przez naywyższe dyplomata pod d.
21 lutego, nayłaskawiej policzeni do orderu *s. An-
ny 1szej klasy*: Metropolita *Benjamin*, z udaro-
waniem znakami *Cesarską Koroną ozdobione-
mi*, i Biskup *Neofit*.

— NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEJOMOŚĆ, przez nay-
wyższy rozkaz dzienny, pod 26 lutego, po zaświad-
czeniu Ministra skarbu, Jenerała-Piechoty Hra-
biego *Kankrina*, o wypełnieniu z odznaczeniem się
swoich obowiązków, przez straż tamożną, rozło-
żoną na granicy z Królestwem Polskiem, w szcze-
gółowości zaś okręgu Jarborskiego, świadcza wszy-
stkim rangom, oraz tę składającym, naywyższe Swo-
je zadowolenie.

— NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEJOMOŚĆ, przez roz-
kaz dzienny pod 27 lutego, oświadcza naywyższe
Swoje zadowolenie, dowódcy 5go batalionu sa-
perów, Półkownikowi *Denowi 3mu*, za służbę gor-
liwości odznaczającą się.

— Dowódca części arsenalney N. 3go w
Sweaborgu, kapitan *Iwanow*, uwolniony ze służby
z przyczyny chorób, w randze majora z mundu-
rem i pensją dożywotnią dwóch trzecich części
pobieranej przezeń płacy.

— Przez naywyższy rozkaz dzienny pod
dnem 28 lutego, wykreślony z rang listy, poległy
w bitwie przeciwko buntownikom polskim, do-
wódca 1szej brygady 3ciej dywizyi pieszey, Je-
nerał-major *Mohrenthal 1szy*. (R. I.)

— Przez naywyższy rozkaz dzienny, z

dnia 24 lutego, dowódca 2giej brygady, 20tej
dywizyi pieszey, Jenerał-major *Bachmann*, z przy-
czyną rany, uwolnia się ze służby z mundurem i
pensją zupełną, naznaczoną w Naywyższej Usta-
wie 6 dnia 1827 roku. (G.S.P.)

— Przez naywyższy ukaz J. C. M. do
Kapituły Orderów Rossyyskich, pod 14 lutego,
na przedstawienie Ministra spraw wewnętrznych,
w nagrodę odznaczającej się gorliwości i poświę-
cenia się, okazanych w działaniach dla zatamowa-
nia choroby cholery, nayłaskawiej udaro-
wani znakami orderu *s. Anny 2giej klasy*, *Ce-
sarską Koroną ozdobionem*: znajdujący się w
Ministerium spraw wewnętrznych do osobnych
poleceń Radca kollegialny *Omeljanow* i Ordyna-
tor Professor oddziału moskiewskiego Akademii
medyko-chirurgicznej, Radca kollegialny *Djad-
kowski*, oraz mianowany kawalerem tegoż orde-
ru 3ciej klasy, Doktor medycyny, *Morawski*.

— Przez naywyższe ukazy do Kapituły Or-
derów, nayłaskawiej mianowani kawalerami or-
derów: d. 19 lut., *s. Włodzimierza 4tej klasy*, za
wierność niezachwianą, w czasie byłego w półku
żmudzkim wydarzenia, tegoż półku kapitan *Ka-
szewski*. — D. 21, *s. Jerzego 4tej klasy*: za od-
znaczającą się waleczność i męstwo, okazane w
zadanej klęsce wojsku buntowników polskich d.
13go zeszłego miesiąca pod *Pragą*, oraz pobicie i
złamanie przez półk kirysyerów *Xięcia Alberta-
Pruskiego* części piechoty buntowniczej, pędze-
nie iey do samych bram *Pragi* i odebranie dwóch
dział: tego półku dowódca, Adjutant skrzydło-
wy, Półkownik, Baron *Meyendorf 2gi*. — D. 21: or-
deru *s. Włodzimierza 4tej klasy*: dowódzcę
szwadronów osiedlonych: astrański kirysye-
rów Major *Zwiaholski-Mielnikow 3ci* i czuguiew-
skiego ułańskiego Podpółkownik *Klugen 3ci*.

— Przez naywyższe ukazy J. C. M. do Kapitu-
ły orderów Rossyyskich: d. 19 lutego, Poliemey-
ster Kowieński, liczący się w kawalerii, Major
Magnuszewski, udarowany znakami orderu *s. An-
ny 2rey klasy*, *Koroną Cesarską ozdobionem*;
Dowódca Dunayskiego Kozackiego Wojska,
Półkownik *Hładki*, kawalerem tegoż orderu i
klasy, a radca honorowy *Pisarenko*, ka-
walerem tegoż orderu 3ciej klasy, w nagrodę
odznaczającej się gorliwością służby; Podporuc-
znik półku żmudzkiego grenadyerskiego, *Rydzew-
ski*, kawalerem tegoż orderu i klasy, za wier-
ność niezachwianą, okazaną przezeń w czasie by-
łego w tym półku wypadku. — D. 21 lutego. Do-
wódca szwadronów osiedlonych półku giuchow-
skiego kirysyerów, *Laszkow*, kawalerem tegoż
orderu 2giej klasy, a Rotmistrz czuguiewskiego
ulańskiego półku *Baszkircow 1szy*, tegoż orderu
3ciej klasy, na zaświadczenie Zwierzchności o
ich gorliwości odznaczającej się w służbie. — D.
24 lutego, kawalerem orderu *s. Anny 2giej klas-
sy*, sprawujący obowiązki pierwszego kwater-
mistrza oddzielnego Korpusu Orenburskiego, Pod-
półkownik Jenerałnego Sztabu, *Timofiejew*, w na-
godę gorliwej służby, przez zwierzchność za-
świadczonej. (R. I.)

— CESARZ JEJOMOŚĆ oświadcza naywyższe,
Swoje zadowolenie, Półkownikowi korpusu Żin-
darmów, *Perfiljewu*, za szczególniejszą gorliwość,
okazaną przezeń w działaniach ku przecięciu cho-
robę cholery.

— Minister spraw wewnętrznych, Jenerał-

Adjutant, Hrabia Zakrewski, obwieszcza, iż, za błogosławieństwem Najwyższego, cholera ustała w guberniach: Kurskiej i Obwodzie Kaukaskim.

— D. 25go wyjechał ztąd do Wilna, orszaku J. C. M. Jenerał-Major Mikulin.

— W mieście Izmaile, obwodu Bessarabskiego, z dnia 15go na 14ty lutego, o północy, dało się uczuć trzęsienie ziemi, trwające 4 sekundy. (G.S.P.)

Przez n a y w y ż s z e ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu wydane:

D. 20 lutego, rzeczywisty radca stanu, Kuwajew, został uwolniony od obowiązków wicegubernatora tambowskiego z przyłączeniem do Heroldyi. Sprawujący obowiązek zarządzającego administracją solną staroruską, wyższy mistrz górnictwa, 7mej klasy Krjukow, na własną prośbę, zupełnie uwolniony ze służby, a zarząd tej administracji powierzony radcy dworu Prjanisznikowu.

D. 21 lutego, Botanik Ridel, w nagrodę poniesionych trudów w czasie podróży jego po Brazylii, z radcą stanu Langsdorffem, najlaskawiej mianowany radcą honorowym.

D. 22 lutego, „Na zaświadczenie Ministra spraw wewnętrznych, o zasługach odznaczających się zostającego w Ministerjum Woyskowym Jenerał-majora Iwanowa zgo, okazanych przezeń w obowiązku Członka Kommissyi Centralney, ustanowionej za Naszém zezwoleniem dla zatamowania epidemicznej choroby cholery, naymilszociwiey podnosimy, Iwanowa, do rangi trzeciej klasy.

D. 23 lutego, „Bokowemu Adjutantowi Naszemu, Leyb-Gwardyi półku preobrażeńskiego, Półkownikowi, Hrabu Strogonowu zmu, naylaskawiej rozkazujemy być Członkiem Czasowego Rządu Królestwa Polskiego.”

D. 24 lutego. Zarządzającemu Czasową Kommissyą Kontrolną części kommissaryatskiej, rzeczywistemu radcy stanu, Furmanowi, naymilszociwiey rozkazujemy być Członkiem Czasowego Rządu Królestwa Polskiego.

D. 25 lutego. Naczelnikowi miasta Odessy, Radcy Tajnemu, Bohdanowskiemu, przy uwolnieniu od teraźniejszego obowiązku, naymilszociwiey rozkazano zasiadać w Rządzącym Senacie, a liczący się w wiedzy ministerjum spraw zagranicznych, radca stanu, Lewszin, otrzymał rozkaz sprawować obowiązki Naczelnika miasta Odessy.

— Ukazy Rządzącego Senatu, ogłoszone w ostatnim Nrze, gty, Gazety Senackiej:

1) D. 31 stycznia 1831 r. z 2go Oddziału 6go Departamentu, o uczynieniu wymówki Rządowi Gubernialnemu Orłowskiemu za postępek przeciwne prawu, w sprawie żony włościańskiej Grygorjewey.

2) D. 18 lutego z 1go Departamentu, o dozwoleń przyymowania rodaków finlandzkich do służby woyskowej za włościan obywatelskich.

3) D. 20 lutego 1831, z 1go Departamentu, o uczynieniu byłemu kostromskiemu Gubernatorowi Cywilnemu Baumgartenowi noty, w sprawie o włościanach Jurjewickiej obywatelki Władyki-nowey.

4) D. 21 lutego 1831 roku, z 1go Departamentu, o rozciągnięciu na Obwód Bessarabski postanowienia z dnia 9 lipca 1819 roku, o wyrabianiu wódek.

5) D. 21 lutego 1831 r., z 1go Departamentu, o ponowieniu zaleceń wszystkim Rządom Gubernialnym i innym urzędom, ażeby bez przyzwolenia Prokuratorów Gubernialnych dzieł nie przywodziły do wykonania swoich postanowień, nie wyłączać i tych, w których podawane są raporty z objaśnieniem na ich protesta.

6) D. 23 lutego 1831 roku, z 1go Departamentu, o nazywaniu w papierach w rosyjskim języku Predwoditelami Dworzanstwa, wszystkich tych osób, które, zostając w tych obowiązkach, mają w niektórych guberniach rozmaite nazwania.

7) D. 23 lutego 1831 roku z 1go Departamentu,

względem rozpatrywania w Rządzącym Senacie spraw, zaczynających się w Izbach kryminalnych i innych miejscach za najwyższemi rozkazami.

8) D. 24 lutego 1831, z połączonego Zebrania Departamentów 4go, 5go i Granicznego, o zaleceniu wszystkim miejscom urzędowym, ażeby przy utwierdzaniu aktów na przedawane przez służących cerkiewnych majątki, zapewniali się naprzód, azali one rzeczywiście nie są cerkiewnemi, lecz własnemi ich przedawców. (G. S.)

Kowno dnia 25 lutego.

JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ, WIELKI XIAŹE JEGOMOŚĆ, MICHAŁ PAWŁOWICZ, w pożądanym stanie zdrowia, przybył dnia dzisiejszego, o pół do iszey z północy do miasta Kowna; o godzinie 8 zrana raczył oglądać półki Leib-Gwardyi Izmajłowski i Pawłowski i Bateryyną Brygadę Artylleryi, potem, po odprawieniu przez Duchowieństwo modłów, Jego Wysokość Sam przeprowadził te Półki i Artylleryą przez rzekę Niemen do Królestwa Polskiego do miasteczka Aleksoty, i stamtąd raczył powrócić do Kowna. (G. S. P.)

FRANCYA.

Paryż dnia 25 lutego.

Dwoma postanowieniami królewskimi dnia 25, hrabia Bondy, członek izby deputowanych, mianowany Prefektem departamentu Sekwany, na miejsce P. Odillon-Barrot, mianowanego radcą stanu w służbie zwyczajnej; a P. Vivien, prokurator generalny Sądu królewskiego w Amiens, prefektem policji paryskiej, na miejsce P. Baude, który powraca do obowiązków radcy stanu w służbie czynnej.

Paryż dnia 28 lutego.

Birża Paryzka. Pięć od sta 90 fr. 75; Trzy od sta 56 fr. 45; Akcje bankowe 1500 fr.; Pożyczka królewsko-hispańska 59½ fr; Pożyczka haitańska, 500 fr.

— Izba parów. — Posiedzenie dnia 23. — Minister wojny rozwija powody projektu do prawa, o sformowaniu legionu cudzoziemców, który został przyjęty przez izbę deputowanych z poprawą, upoważniającą rząd do użycia tego legionu wewnątrz kraju. — Izba następnie słucha raportu komissyi, której poruczono rozstrząsnąć projekt do prawa, tyczący się umorzenia, raport ten złożony iey został przez P. hrabiego Roy, i izba postanawia go wydrukować i rozdać.

Po podaniu izbie projektu do prawa o procencie miejscowym, minister spraw wewnętrznych komunikuje izbie w imieniu ministra spraw zagranicznych, powody, które skłoniły rząd do zająć się interesami Belgum, i do odmówienia przyjęcia korony tego kraju, ofiarowanej J. K. W. Xięciu Nemours.

Na wniosek marszałka Jourdan, polecono komissyi ułożyć adres podziękowania do Króla, za jego dzielne przyłożenie się do niepodległości Belgów i dla wyrażenia uczuć, któremi izba parów jest przejęta, za ofiarę przezeń uczynioną dla oyczyny, w nadziei zachowania pokoju.

Izba zajmowała się potem rozstrząśnieniem prawa o gwardyi narodowej, o którym raport został iey złożony na posiedzeniu dnia 21; — 48 pierwszych artykułów tego prawa, zostało przyjętych.

Izba deputowanych. — Posiedzenie dnia 23. — P. Minister spraw zagranicznych, mówi o komunikacji rządowej. — Oto są głównejsze wyjątki jego mowy:

Rząd, rzekł on, chciał wspierać wyzwolenie, chciał ustalić byt ludu, który nie miał dostatecznych sił, ażeby mógł się zapisać na liście narodów. Chciał zachować pokój na świecie. Nade wszystko zaś postanowił odrzucić wszystkie ofiary, których przyjęcie mogłoby zrodzić powątpiewanie o jego szczerości, ściagnąć na jego ambicją przyganę, obudzić nieprzyjaźń mocarstw i osłabić żywe dlań uczucia narodów. Jak dopełnił tych rozmaitych tak ważnych zobowiązań?

Francya o t6m s6dzi6 b6dzie. Francya potrafi6 odrzuci6 zasad6 zbroynego wdawania si6, i wyie-
du6a6a przez swe deklaracye neutralno66 Europy
we wzajemn6m passowaniu si6 Belg6w z Hollen-
dami.

Nie na t6m si6 ograniczy6 r6d francuzki w
swoiej uytteczney dla Belg6w pomocy. Od chwi-
li, gdy oddzielenie zosta6o uznane za nieodzowne,
wszed6 on w ug6d6 ze czterema mocarstwami; a-
by po6ożyć tam6 dalszey wojnie bezkorzystney
dla obu narod6w, owszem niebezpieczney dla ich
interess6w i dla spokojno6ci ca6ey Europy. On
postanowi6: uzyska6 od gabinet6w zgodzenie si6
na umieszczenie narodu belgickiego w r6dnie kra-
i6w; szczerze i z przychyln6ci6 udziela6 rad swo-
ich we wzgl6dzie ustanowienia r6du; oraz roz-
strzyga6 ze s6luszno6ci6 kwestye o terytoryum
lub inne rzeczy, b6d6ce przedmiotem spor6w
mi6dzy Belgi6m a Hollandy6. Troiaki ten cel,
zosta6 przez r6d osi6gni6ny.

Minister (przechodzi pot6m do materyi, o
wyborze nowego monarchy Belgickiego. Wy66-
czenie domu Nassauskiego przez kongres, m6wi6
daley minister, nie u6atwi6o tego wyboru. Bel-
gowie dalecy byli od zgodzenia si6 na monarch6,
kt6rego chcieli na czele sw6m umie6ci6. Osoby
posiadaj6ce u nich zaufanie publiczne pomy66a6y
naprz6d o m6dym Xi6ciu Ottonie Bawarskim.
Wzgl6dem tego wyboru radzono si6 gabinetu fran-
cuzkiego, kt6ry nie mia6 6adnego powodu, odma-
wia6 na6 swego zgodzenia si6.

Lecz nie d6lgo trwali Belgowie w tym za-
miarze. Przed rozpocz6ciem jeszcze rozpraw na
swoim kongressie narodowym wzgl6dem wyboru
monarchy, znaczna cz666 zpom6dzy nich, wspo-
mni6wszy na dawniejsze koleie, znaj6c ma66 pot6-
g6 nowego kraiu, chc6c utworzy6 swemu prze-
mys6owi nowy odbyt, kt6ryby wynagradza6 utra-
t6 iego w Hollandyi i iey osadach; obawiaj6c si6,
i6by z czasem nie okaza6o si6, 6e nie s6 w stanie
pozosta6 niepodleg6ymi, t6m bardziej, i6 nie po-
trafili by6 niemi wpr6dy, 6ad6a przy66czenia
Belgi6m do Francyi, lub przynajmniej 6ci6sley-
szego z ni6 zwi6zku przez wybor Xi6cia Nemours.
Znakomitsze osoby tego kraiu zapytywa6y, iak te
propozycye przez r6d nasz by6yby przy66te?

Chocia6 ten uk6ad nie nie mia6 urz6dowego,
chocia6 wyraża6 tylko proste 6yczenie, a nie by6
ofi6r6 wyraż66, rada kr66ewska nie zg66bi6a ca-
6ey iego wa6no6ci. Rozmaitego rodzaju powin-
no6ci w66one na6 by6y przed odpowiedzi6. Trzeba
by6o przekona6 si6: czy to 6yczenie iest powsze-
chn6m 6yczeniem narodu Belgickiego; trzeba by6o
rozwa6y6: czy Francya, przystaj6c na nie, nie
oka6e ambitnych zamiar6w, i czy nie b6dzie przy-
czyn6 rozpocz6cia wojny powszechney. 6ycze-
nie to czy by6oby og66ne, lub nie, zawszeby przez
przy66cie Francyi mog6o naruszy6 pok6y, r6d
kr66ewski powinien by6 go nie przyjmowa6, oba-
wiaj6c si6, by tym sposobem nie sprowadzi6 na
Europ6 d6lugin, niewyrachowanych nieszcz66.

Po rozwini6ciu powod6w, kt6re sk6ania6y do
mni6mania, i6 6yczenie powszechne Belg6w, nie
iest za po66czeniem, i 6e to mo6e obudzi6 wojn6
z mocarstwami Europy, minister doda6: utwier-
dz6ny w t6m mni6maniu, i pewny, 6e nie uchybi
w swoich powinno6ciach dla kraiu, i6eli mie6
b6dzie wzgl6d na traktaty, kt6re nie mog6yby by6
z6amane bez rozpocz6cia wojny, r6d kr66ewski
odm6wi6by przy66czenia Belgi6m do Francyi, gdy-
by by6o ofiarowan6m.

Wybor Xi6cia Nemours ta6 same przedsta-
wia nieprzyzwoito6ci. By6y on niebezpiecznym
dla pok6iu, kt6rego u6ywa6a Francya. Kr66l, prze-
nikni6ny naj6ywsz66 troskliwo6ci6 o dobro Fran-
cyi, gorliwy o zachowanie pok6iu pe6nego korzy-
6ci i godno6ci, gotowy do bronienia swych insty-
tucyi i swej niepodleg6o6ci, gdyby tego potrzeba
wymaga6a, oraz do nabycia pot6gi i chwaly, i6eli
by si6 nadarza6a zr6czno66, nie waha6 si6 te6
o6wiadczy6 przeciwko wyborowi Xi6cia Nemours.
Przeni66 on dobro swojego kraiu nad korzy6ci
swoiej familii.

R6d kr66ewski da6 pozna6 sposobem urz6-

dowym czasowemu r6dowi Belgickiemu, z6mia-
ry swoje wzgl6dem przy66czenia, i6kote66 wzgl6dem
wyboru Xi6cia Nemours. Bez w6tpienia, 66umacz
ucz66 publicznych, kongres narodowy, nie roz-
trza6a6 nawet projektu wzgl6dem po66czenia. Lecz
wi6ksza cz666 iego cz66onk6w, pomimo, tego i6 zna-
6a, 6e si6 my na to nie zgodzimy, nie odst6pi6a
i6dnak swego zamiaru, aby mianowa6 Xi6cia Ne-
mours, z drugiej za6 strony podawa6o Xi6cia Leu-
chtenberskiego.

R6d francuzki, kt6ry otworzy6 my66 swoi6
na projektowane jeszcze wyniesienie Xi6cia Ne-
mours, zn6w o6wiadczy6 si6 w tym wzgl6dzie da-
leko wyra6niey. Szczerze tak6e nie zgadza6 si6
na wybor Xi6cia Leuchtenberskiego, kt6ry oka-
za6, i6 iest dla niego niestosowny, i przedstawia6
mog6ce st6d wynikn6c6 skutki dla Belgi6m. Cho-
ci66 powa6a osob6 tego Xi6cia, chocia6 szanuje
pami66 wielkiego cz66owieka, kt6rego iest przy-
sp6s6bionym wnukiem, kt6ry podni666 tak wysoko
staw6 Francyi, i tak daleko posun66 czynno66
iey wyobra6e6, r6d post6pi6by nieroztropnie,
gdyby zgodzi6 si6 na ten wybor.

P66o6one na najbli6szej granicy od stolicy
Francyi, ot6czone fortecami przeciwko niey zbu-
dowaniami, le66ciami po wi6kszey cz66ci na iey6e
terytoryum, Belgi6m nie powinno nara66 si6 na
niebezpieczno66, stania si6 ogniskiem intryg prze-
ciwko r6dowi francuzkiemu, lub wey6cia w
zwi6zki, przeciwne iego interessom.

Przeszkadza6, a6eby dwa kraie, po66czone
z sob66 przy66zi6ni6, 6yczliwo6ci6 i zasadami, nie zro-
dzi6y wzajemney wzgl6dem siebie nieu6no6ci i
i nie skierowa6y si6 do odmiennych systemat6w,
gabinet paryzki przeciwnym by6 wyborowi Xi6-
cia Leuchtenberskiego. By6 on zapewnionym, 6e
Belgowie przychy6a si6 do tego 66adania, wynag-
radza6 iego us6ugi i przy66zi66: kraie bowiem
powinny wzajemnie sobie na c666 zezwoli6, nie
s6 za6 obowi6zane i6dne do dotrzymania wszyst-
kiego, drugie za6 do niczego niedotrzymania. Lecz
razem te6 r6d o6wiadczy6, 6e, i6eli by kongres, nie
zwa6ia6 na sprawiedliwe 66adania i na dobrodziej-
stwa Francyi, wybra6 tego Xi6cia, Francya go
nie uzna.

Wyda6c takie postanowienie, r6d kr66ew-
ski bynajmniej nie przest6pi6 sobie s6666cego pra-
wa, ani te6 uchybi6 iego zasadom. Ka6demu kra-
iowi dozwo6ono iest potwierdza6, przychy6a6 si6,
lub wch6dzi6 w stosunki. Je6eli mu nie wolno u-
6y66 or66a w sporze o to, co mu si6 nie podoba, mo-
cen iest nie przysta6 na to. Niewdawanie si6 wi6c
nie wy66acza nieuznawania. S6 one od siebie od-
dziel6ne na ca66 odleg6o66, b6d6c6 mi6dzy niepo-
twierdzeniem, a w66czeniem, mi6dzy u6ywaniem
sobie s6666cego prawa, a gwa6czeniem prawa dru-
giego.

Minister ko6czy wy666eniem przyczyn, kt6-
re przywi6d6y konferencye londy6skie, opr6cz
kwestyi tycz6cych si6 interessu Europy, do za-
mienia si6 w s6d pok6iu, dla wstrzymania prywa-
tnych nieporozumie6 Hollandyi z Belgami, b6d6-
cych skutkiem 156oletniego wsp66nego bytu na
terytoryach po66czonych traktatem 1814 roku.

Takie by6o, rzek6 powtarza6c pokr66ce Hra-
bia Sebastiani, post6powanie r6du francuzkiego
w interessach Belgi6m. Okaza6 on swoi6 szlachet-
no66, szczer66, ro6tropno66 i przezorno66. On
stara6 si6 o niepodleg6o66 Belgi6m; on sprzy6a6 od-
dzieleniu si6 iego od Hollandyi; on zdzia6a6 to, 6e
ca6a Europa zgodzi6a si6 na i6dno i drugie; on od-
rzuci6 po66czenie przeciw66 zasadom polityki;
on odm6wi6 przy66cia niebezpieczney w66dzy kr66-
lewskiej; on sprzeciwi6 si6 wyborowi, kt6ryby
m6g6 da6 powod do rozpocz6cia krok6w nieprzy-
ci6cielskich. Pot6pi6 zasad6 zbroynego wdawania
si6, nie wzbrania6c prawa radzenia i naganiania,
lecz nie posun66 rad do przymusu, ani te6 nagany
do napa6ci. By6 on spokojnym po66rednikiem i bez-
stronnym s6dzi6. Mo6e on rzec tak6e, i6, w ni-
cz6m nieuchybiaj6c, c6k6lwi6k przepisywa6a spra-
wiedliwo66 i szczer66, nie zaniedba6 nigdy inte-
ress6w kraiu, i6 iego post6powaniu towarzyszy6a
zawsze ro6tropno66 i sta6o66, potrzebna do dania

im pierwszeństwa. On nie przestaje zostawać zgodzie z mocarstwami połączonemi na konferencji Londyńskiej, w celu wyszukania sposobów nawiązań do zachowania pokoju, którego zarówno wszystkie narody potrzebują, i do utrzymania go, na co wszystkie gabinety okazują swoją jednogłośność.

Spodziewa się on zasłużyć na pochwałę Francji, izb, i na szacunek Europy.

Wielu mówców, jako PP. ienerał *Lamarque*, *Mauguin* i *Bricode*, zabierali głosy po P. Ministrze spraw zagranicznych; dwaj pierśi zbiłali zasady polityczne postępowania, przyjętego przez rząd francuzki w ostatnich okolicznościach; hrabia prze-
to Sebastiani uznał za rzecz przyzwoitą dać im na to odpowiedź. Okazawszy zaufanie, na które zasługują ze strony rządu wszyscy, aienici dyplomacy, rezydujący przy rozmaitych dworach Europejskich i odpowiadawszy na zapytanie, uczynione względem natury zapewnien i zaręczeń pokoju, na których polega rząd królewski, dodał: *Mości Panowie!* nie powiedzieliśmy nigdy, że jesteśmy pewni pokoju; lecz mówiliśmy, że spodziewamy się pokoju i powtarzamy to jeszcze. Co do zapewnien, jakie mamy, są to najwyraźniejsze oświadczenia mocarstw, których szczerości powinniśmy wierzyć, co większa, są to dobrze zrozumiane interesa tych mocarstw, interesa, zgodne z naszymi, a te mają na celu utrzymanie pokoju.

Anglia, powiada, dała nie dawno powody powątpiewania o jej dobrej wierze. Nie, *Mości Panowie*, mogą to rzec na tej mównicy, że nigdy rząd, nigdy ministerium, nie okazywało większej szczerości w prowadzeniu interessow, w swoich negocyacyach z mocarstwami zagranicznymi, a zwłaszcza z Francją. Mamy dostateczne zaręczenie w upewnieniach najrzetelniejszych ze strony osób, zasługujących na szacunek całej Europy. (Rozwaga).

Czynią nam inny jeszcze zarzut. Nie broniłście, powiada, Polaków, tego narodu, który tak długo stanowił równowagę w interesach Europy. *Mości Panowie*, nie sądziliśmy, aby interes Francji wkładał na nas prawo wypowiedziania wojny całej Europie: pomoc albowiem, której żądają dla Polaków, byłaby wypowiedzeniem wojny całej Europie. Powiedziałem już na tej mównicy, że, aby dostać się do Polski, trzeba przebyć Prusy, Niemcy, potrzeba zatem walczyć, zwyciężyć te wszystkie narody, więcej jeszcze się smuć, myśląc, iż gdybyśmy się i odważyli na to nierozważne przedsięwzięcie, przeciwne interessom Francji, brakowałoby nawet nam czasu do jego skutecznienia.

Lecz uczyniono tu jeszcze ważniejszą wzmiankę, która ściągą się do prawa pokoju i wojny. Wyrzeczono na tej mównicy: „Oznajmiliście W Państwie, iż nie zgodziliście się na przyłączenie Belgium do Francji, nie mieliście W Państwie do tego prawa. Prerogatywy władzy królewskiej nie sięgają tak daleko?” *Mości Panowie*, rozważyłście ściśle tę kwestyę? Nie wiecież W Państwie tego, iż gdzie wpływają trzy władze, sprzeciwienie się jednej może zniszczyć, cokolwiek byłoby postanowionem? Wiele na tem zależy, iż ministrowie ściągają, na siebie wszelką odpowiedzialność: lecz nie są jej podlegli, gdy się wspierają na prerogatywie służącej władzy królewskiej, która wykonywana jest dla utrzymania pokoju i niepodległości narodu; spodziewam się, iż nigdy izba nie targnie się na nią. (Oznaki podobania).

Minister, przechodząc potem do interesow, ty-
czących się Belgium, powtarza i rozwija dowody już wymienione w pierwszej jego mowie. Jenerał *Lafayette*, który po nim wstąpił na mównicę, mówił w tymże, jak uprzednio duchu, o interesach zewnętrznych, iskoteż wewnętrznych. Ponieważ ienerał *Lamarque* nie domagał się, aby oddano pod głosowanie wniosek jego o złożeniu na biórze rozmaitych dokumentow, tyczących się interesow Belgium, posiedzenie zatem zostało zamknięte. (*J.d.S.P.*)

ANGLIA.

Londyn dnia 18 lutego.

Dnia 13 odbyło się w Dublinie zgromadzenie

w celu ułożenia petycji do parlamentu o zniesienie unii, które ma być podane przez P. *Hunta*, i popierane przez P. *O'Connell*; ten ostatni miał na tem zgromadzeniu mowę, która była przerywaną kilkakrotnie hucznemi oznakami upodobania; zbił on fałszywość twierdzenia, umieszczonego w gazecie *Dublin Evening Post*: iskoby uznal się być winnym w 14 punktach oskarżenia, przeciw niemu zanieśionego, gdy tymczasem niepodobna mu nawet było tego uczynić z przyczyny jego nieistnienia, co podało mu zręczność wytoczenia sprawy przed izbę Parów; protestował się także przeciwko drugiemu ogłoszeniu tegoż pisma utrzymującemu, iż się poiednał z rządem.

— P. *O'Connell* przybył do Londynu i dnia 17 wszedł do izby niższej.

— Według pewnego urzędowego pisma, budżet wojska narok teraźniejszy przewyższa o 149,690 f. szterl. budżet roku poprzedzającego; z tej summy, 72,476 f. szterl. są przeznaczzone na powiększenie korpusu ochotników.

— Hrabia *Grenville* odmówił przyjęcia summy 4000 f. s., którą mu naznaczono jako rachmistrzowi skarbu.

— Okręt J. K. M. *Tetys* rozbił się około przylądka *Praia Decano*, na brzegach Brezyljskich, w nocy z dnia 5 na 6 ostatniego grudnia. Czładź okrętowa potrafiła szczęśliwie się uratować, wyjąwszy 16 osób, z których kilka zostało zabitych na pomoście przez upadek maszty.

— *Gazety Nowego Yorku* pod dniem 19 stycznia zawierają, iż spodziewają się w *Washingtonie* wielkiej odmiany w prawodawstwie amerykańskim: inaczo bowiem część prowincy związkowych uchwaliła prawa, sprzeciwiające się rozporządzeniom, przyjętym przez kongres ieneralny.

— *Gazeta Dublińska* donosi za rzecz pewną o rychtym wyborze P. *Sheil* do parlamentu z iakiegoś miasteczka angielskiego.

— Młody *Murat*, syn ex-króla neapolitańskiego, wyjechał ze Stanów Zjednoczonych Amerykańskich napowrót do Europy. List pisany z *Nowego Yorku* pod dniem 15 stycznia donosi, iż wszedł na okręt odjeżdżający do *Liverpool*.

— Izba Parów. Na posiedzeniu dnia 15, hrabia *Shrewbury* złożył kilkanaście petycji z Irlandyi, o rozwiązanie unii, oświadczył jednak, iż podejmując się je przedstawić, radził proszącym, aby się wstrzymali od wszelkiego poruszenia, któreby mogło wszcząć rozruchy, aby mieli zeufanie w życzliwych zamiarach teraźniejszych ministrów, którzy się okazują prawdziwymi przyjaciółmi Irlandyi i zasługują na to, aby cieszyli się popularnością w tym kraju. Biskup Londyński korzystał z nadarzonej zręczności i oświadczył, że dochodu pobieranego z dziesięcin przez duchowieństwo anglikańskie, na każdego nie wypada więcej, isk 180 lub 200 f. szterl.; ogólną sumnę dziesięcin w Anglii pobieranych wynosi on na 2,300,000 f. szterl. z której część optaca się świeckim, którzy nabyli właścicielstwa dziesięcin.

— Na posiedzeniu dnia 18, hrabia *Aberdeen* przypomniał, iż w roku upłynionym, dane było zaręczenie Grecyi i Turcyi, iż żadna już odmiana nie nastąpi w ich wzajemnych stosunkach; teraz jeden z ministrów francuzkich wyrzekł na mównicy w izbie deputowanych, że rozprzeżstnienie granic i wolności, którą ma otrzymać Grecya, winna jest zbrojnemu wdaniu się Francji, szanowny hrabia chce poznać w tym przedmiocie myśl ministerium. Hrabia *Grey* odpowiedział, iż daleko ważniejsze interesa były dotąd przeszkodą w zajęciu się interessami Grecyi; lecz że ministrowie teraźniejsi nie są odpowiedzialnymi za wdawanie się Francji, iż rozprzeżstnienie granic Grecyi, z większą korzyścią obu krajow interessowanych, zasługuje, aby było wzięte na uwagę.

— Izba Niższa. Na posiedzeniu dnia 15, alderman *Waithman* zwrócił uwagę na handel wywozowy Anglii, i usiłował dowieść, za pomocą dokumentow złożonych parlamentowi, iż zaręczenie rządu od lat kilkunastu, że kraj znajduje się w stanie pomyślności coraz bardziej wzrastającej,

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 30.

Wilno dnia 11 Marca r. s. 1851 roku.

jest błędne: gdyż nie tylko wartość rzeczywista towarów, wywożonych teraz corocznie z Anglii, jest daleko niższą od ich wartości urzędowej, która służy za zasadę ocenienia rządowi, lecz jeszcze jest daleko mniejszą od wartości towarów wywiezionych w roku 1819. Z powodu zmiany systemu pieniężnego, cena wszystkich rzeczy upadła, gdy tymczasem ciężary pozostały te same; ta okoliczność zubożyła klasę średnią, albo raczej zupełnie zniszczyła ją w Anglii; i jeżeli się klasa ta nie podniesie, nie można obiecywać dobrego bytu, chociażby corocznie zmniejszano podatki i starano się tym sposobem ulżyć ciężarowi klasie ubogich. P. *Waithman* mniema, iż potrzeba naprzód puścić pieniądze w cyrkulacyę, a potem ścieśnić jeszcze bardziej handel przywózowy. Co się tyczy tego ostatniego punktu, P. *Robinson* mniema, iż wolność handlu nie inaczej może być przyjętą, iak tylko w ten czas, gdy przywóz zboża zupełnie będzie dozwolonym; lecz że nie można się spodziewać, aby ostatni ten środek był przyjęty, przywóz zatem innych artykułów powinien także być ścieśniony, a handel kolonialny otrzymać pierwszeństwo przed wszelkim innym zagranicznym handlem. Kanclerz skarbu, mówiąc o systemacie menniczym, oświadczył, iż byłoby rzeczą nierozsądną odmieniać go w obecnej chwili, kiedy wszelka odmiana może być szkodliwą. Powyższa kwestya, wniesiona przez P. *Waithman*, została przyjętą, i wydano postanowienie, oparte na jego przełożeniach.

Kanclerz skarbu żądał i otrzymał upoważnienie złożenia bilu o polowaniu; radzi on uchylić wszystkie prawa dotąd postanowione, znieść wszelkie tytuły teraz istniejące prawa o polowaniu, i żąda, ażeby każdy właściciel, lub kmięć, za zgodą właściciela mógł używać tego prawa za pomierną opłatę; sprzedaż zwierzyzny będzie dozwoloną, a polowanie ukradkiem karane będzie więzieniem, za pierwszym razem czteromiesięcznem, za drugim ośmiomiesięcznem, a za trzecim dwuletniem.

Na posiedzeniu dnia 16, izba zamieniła się w komitet, i zgodziła się na postanowienia, dotyczące się wypuszczenia nowych biletów skarbowych; postanowienia obejmujące zniesienie podatku od świeca i węgla ziemnego morzem przywożonego, zostały także przyjęte.

Na posiedzeniu dnia 18 izba zajmowała się roztrząsaniem etatów dla wojska. (J.d.S.P.)

Londyn dnia 22 lutego.

Papiery publiczne. Konsolidy 78; Rosyjskie 91; Greckie 35; Portugalskie 47; Brezylijskie 56; Meksykańskie 56.

— Królestwo Ichmość, dnia 21 powrócili tu z Brighton.

— Gazeta dworska zawiera w sobie co następuje: „Śmiało zapewnić możemy, polegając na pewnym źródle, że Król okazał wielkie nieukontentowanie, z powodu usiłowań pewnego stronnictwa, ku oparciu się rządowi w ważnej sprawie reformy, przez kroki spokojności publicznej nieprzyjacie. Król powiada, że roztropna reforma konieczna jest potrzebna, i że chyba nieprzyjaciela dobrego porządku, mogą się temu sprzeciwiać. Zresztą myśli Króla w przedmiocie reformy znane już były za ministerium Xięcia Wellingtona.”

— Xięża pełniący obowiązki w hrabstwie *Chester*, zebrawszy się niedawno, uchwalili jednomyślnie, pójść do Króla i do izby parów petycyą z oświadczeniami swojego przekonania, że niektóre odmiany w liturgii dzisiejszej, mogą mieć wpływ zjawieny, a razem, że są gotowi poddać się wszelkim środkom, które uznane będą za potrzebne, względem ich dochodów, a mianowicie dziesięcin.

— Podług listów godnych wiary z Nowego Yorku pod dniem 24 stycznia, *Gwadelupa* i *Mortynika*, znajdują się w wielkiem zaburzeniu.

— Jenerał-majior, sir B. *d'Urban*, mianowany gubernatorem i naczelnym wodzem w *Guyannie* angielskiej, która obejmuje osady *Demerary*, *Essequibo* i *Berbice*; a kapitan marynarki J. *Sterling*, przeznaczony do tychże obowiązków w *Australii-zachodniej*.

— Wydano rozkaz na uwiezienie P. *Cobbet*, za odezwę do ludu wiejskiego, umieszczoną w iednym z pism peryodycznych angielskich.

— Podług wiadomości z *Kanady*, pod dniem 18 stycznia otrzymanych, posiedzenia prowincjonalnego parlamentu *Wyższej Kanady*, otworzone zostały dnia 7 tegoż miesiąca. (J.d.S.P.)

HISZPANIA.

Madryt dnia 11 lutego.

Naczelnik buntowników, *Torrijos*, dnia 28, nanowo kuśił się wylądować na ziemię hiszpańską; w rzeczy samej udało się mu z 200 ludzi wysiąść na terytoryum neutralne między Gibraltarem, a obozem *St-Roc*, i opanować małą forteczkę; przez iednego oficera z garstką żołnierzy strzeżoną. Lecz, za nadejściem wojska, przymuszony był schronić się w posiadłości angielskiej, gdzie *Torrijos* i jego banda rozbrojeni, a uwieziony przez nich oficer hiszpański na wolność puszczony został. Na kilka dni przed tym wypadkiem, statek z *Marsylii* zawinął do zatoki Gibraltarskiej ze znaczną summą pieniężną i niemałym zapasem broni dla buntowników; ale Gubernator Gibraltaru cały ładunek zabrał. (J.d.S.P.)

NIEMCY.

Frankfort dnia 26 lutego.

Związek Niemiecki, na posiedzeniu dnia 10 lutego 1851 roku, ogłosił postanowienie, podług którego, wszyscy zbiegowie z wojsk którejkolwiek państwa związkowego wydawani będą natychmiast, bez zapotrzebowania, władzem, do których należą, skoro zatrzymani będą w kraju, którego z monarchów lub wolnego miasta należącego do związku, bądź prowincya, w której będą ujęci wchodzi do związku, bądź nie należy do niego. (J.d.S.P.)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Od dnia 1 marca, ma wychodzić w Petersburgu nowe pismo peryodyczne, w języku rosyjskim, pod tytułem: *Girlanda*, dziennik literatury, mód i t. d. Numer z kilku arkuszy wychodzić będzie raz na tydzień, z rycinami, portretami, modami, notami muzycznymi i t. d. Prenumerata roczna wynosi na miejscu 40 rub. assygn. z pocztą 45 rub.

— Podatki opłacane w różnych krajach Europy. W *Prusiech*, mających 12 milionów mieszkańców, wypada podatek na każdego po 4 talarzy i 20 groszy. W *Niderlandach*, licząc w to *Belgium*, z 6 milionów mieszkańców opłaca każdy 7 talarów i 15 groszy. W *Francyi*, ze 32 milionów mieszkańców, każdy płaci 8 talarów. W *Anglii* (rozumiejąc pod tém imieniem wszystkie brytańskie wyspy) z 22 milionów mieszkańców każdy płaci 17 talarów. Z tysiąca przeto dusz *Prussy* pobierają podatek 4,666 talarów, *Niderlandy* 7,500, *Francya* 8,000, *Anglia* 17,000.

Paryż ma 8 do 900,000 mieszkańców, którzy corocznie opłacają krajowi i miastu 32 miliony talarów; przeto, uważając 900,000 ludzi, wypada na każdego po 35 talarów. Jest to wielka summa, zważając, iż w *Paryżu* znajduje się 120,000 ubogich, żyjących z jałmużny. Można przyjąć, iż w *Paryżu* każdy opłaca 20 talarów krajowi, a 15 talarów miastu.

Byłoby nader interesującą rzeczą, porównać między sobą większe miasta Europy pod względem podatków i liczby mieszkańców, naprzykład: *Londyn*, *Paryż*, *Amsterdam*, *Hamburg*, *Berlin*, *Sankt-Petersburg*, *Wiedeń*, *Wenecyę*, *Rzym*, *Neapol* i *Konstantynopol*. (G.S.P.)

Oświadczenie.

1. Oświadczenie imieniem JWW. Hipolita Prezydenta Granicz. Apell. Wileńskiego, Adolfa Kapitana Wojsk Pol. Wołkow czyni się z następnego powodu: Uradzony Michał Pilecki Adwokat Subs. Wileńskich pod pretextem adcytacji suksessorow zeszłej Maryanny Skretowey umieścić przy Gazecie Kuryera Litewskiego pozew przeciwko oświadczającym się. Wszystkie interessa ułatwiając z należną akuracją i niedając nikomu pobudki do processu w rzeczach słusznych; oświadczający się są zagnieni do wyjaśnienia tej napaści w sposobie najszybszym. Niedawno zmarła Maryanna Skretowa była niegdyś służką u Xiędza Kanonika Wołoczackiego i za to osiągnęła skrypt darowny, który w roku 1817 zeszły oyciec oświadczających się mając sobie okazany, niewchodząc w ważność onego i inne okoliczności; za wszystkie Skretowey pretensye zapłacił czerw. zł. 600. Po takowey wypłacie Skretowa nieroszcząc żadney pretensyi, przez pamięć tylko na swoje zasługi znaydywała u zeszłego oycy, a następnie u oświadczających się częste wsparcie, i stąd po zdarzonej śmierci oycy naszego, kiedy każdy objawiał swój stosunek, Skretowa jako zupełnie zaspokojona przez dwa lata o żadney należności nawet niewspomniła. W r. 1829 pierwszy krok Adwokat Pilecki za wyrażoną dawną uspokojoną pretensyą sformował napastę, której exekwując plan ułożony, zaprowadził wprzód listowną korespondencyą, a w ślad tego rozwinął proces w Ziemstwie Wileńskim okrywając ony imieniem Skretowey, chociaż istotnie sam był przelewnym aktorem: bo za przeyscieniem takowey sprawy do Sądu Główn., kiedy Skretowa wśród odchodzącej sprawy spieszyła zrzec się wymyślonej pretensyi, Adwokat Pilecki przeciwko ustawie 1811 r. września 17 dnia obowiązującej adwokatow do skłaniania stron do ugody i zabraniającej nabywania przelewami pretensyow, podanym od siebie aresztem zaprzeczył Skretowey wolności kończenia processow i wielkiem obarczono, a stąd słabą na umyśle skłonił do swoich widokow. Po dekrete Sądu Główn. Rządzący Senat zapotrzebował dzieła na rewizyą; a między tém Maryanna Skretowa żyć przestała, na której juramencie Adwokat Pilecki miał oparty cały napastny swój stosunek: skutkiem więc wyszłego z Rządzącego Senatu dnia 16 sierpnia 1830 r. Ukazu, Sąd Główny Wileński cały takowy interes powrócił do pierwszego stopnia. Pomimo tego urodz. Adwokat Pilecki za różnogatunkowemi dokumentami zdobytymi na Skretowey już własnem imieniem zanapastował oświadczających się nowym processem w Sądzie Ziemskim Wileńskim, w którym za nieukaranie tegoż urodzonego Pileckiego penami ewokacyjnemi i powrotem kosztow prawnych, przeniesioną została skarga do Sądu Główn. Wileńskiego. Taki jest istotny stan interessow, a z onego gdyby nikt nieuwodził się sukcesyą po zeszłej Skretowey i aby każdy o rodzaju pretensyi urodz. Pileckiego, jak równie i o powodach nas zakłócenia był świadomym, niniejsze do Akt publicznych podajemy oświadczenie. Datt 1831 roku marca 7 dnia.

W imieniu własnem i brata mojego podpisuję Hipolit Felix Łaniewski Wołk. Prezes Gran. Wileń. (222)

1 Oświadczenie imieniem WJPana Ignacego Odachowskiego Sędziego Gran. Ptu Oszmian. przeciwko W. Tadeuszowi Domeykowi b. Podkomorzemu Ptu Wilej. w rzeczy zjaśniającej się: po śmierci brata mojego rodzzonego Jana Odachowskiego, zostawszy naturalnym opiekunem jego córki Kazimiry Odachowskiej — Gdy pomimo podanego objaśnienia przezemnie do Opieki Dworżańskiej Borysowskiej, o niewoluem opiekowaniu się JW. Domeyki nad moją rodzoną Synowicą, jako będącego w procesie z Odachowskimi, jej Stryjami i Oycem, o strwonienie ich rodzicielskiego funduszu, przez uprzednie praktyczne opiekowanie się JW. Domeyki, wymożenie podstępnie kwitacyi, dla pozorowego niesprawiedliwienia się, a w kole i zagarnienia przemocą całkowitego funduszu po matce naszej; kiedy mimo złożonych prawnych dowodow, podobało się Opiece Dworżańskiej Borysowskiej, w miejscu dodania mi nieinteresowanych opiekunow, utwierdzić JW. Domeyki z dobranym sobie W. Józefowiczem Adwokatem Subsell. Borysowskich w poczet których umieszczony; niebędąc władny do działania na dobro mojej synowicy, a tylko z boleścią serca poglądając na utrzymanie smutne Kazimiry Odachowskiej w własnym domu Domeyki bez edukacyi i opatrzenia przyzwoitego jej stanowi, na stan smutny jej interessow — Słowem na ruinę widoczną majątku i całego jej funduszu; abym więc w przyszłości nieodpowiadał, niniejszem oświadczeniem protestuję się przed całą publicznością, że do tych działań opiekuńskich, nie tylko nie należę, lecz z przywiązania stryjowskiego, szukać dla niej sprawiedliwości w przyszłość nieomieszkam. Datt 1831 r. marca lutego 9 dnia.

Ignacy Odachowski Sędzia Gran. Ptu.

Roku 1831 mca Februarii 10 dnia skutkiem podanej prośby i nastaley za oną w Żurnale Rezolucyi przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Grodzkimi Ptu Oszmian. stanowiący osobiście WJPan Ignacy Odachowski Sędzia Gran. Ptu Oszmian. niniejsze oświadczenie do zapisania w protokół potoczny processowy podał. (215)

Jozefat Łupkiewicz Sędzia Grodz. Oszmian.

1 Za Rozkazem JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI.

Sąd Zjazdowy rozbiór na majątku JWW. Felixa i Joachima Kadłubskich mocą Dekretu Sądu Głównego Wołyńskiego Departamentu Cywilnego w roku 1826 dnia 15 grudnia pomiędzy masą suksessorow tegoż JW. Felixa i Joachima Kadłubskich, a kredytorami i debitorami onychże wypadłego na gruncie wsi Oknin i Noworoczyc w Ostrogskim, oraz Wsi Poczapek w Dubieńskim, tudzież miasteczka Łanawiec i Oryszkowiec w Krzemienieckim Powiatach Gubernii Wołyńskiej zlatwiający; mając dzieło rozbiorowe na ukonczeniu i kontynuując go bez przerwy, gdy już do nstanowienia masy po skończeniu likwidacyi przystąpił — Wieg dla ogłoszenia takowey kategorii jakoteż aktykacyi kredytorow i rozwiązania appellacyow postanowił przeznaczyć termin ostateczny dzień pierwszy czerwea 1831 bieżącego roku we wsi Poczapkach w Powiecie Dubieńskim, na którym czasie niejawiącym się kredytorom

i debitorom n. JW. Felixa synowca i Joachima stryja Kadłubskich upadek w sprawach nznaym będzie — Oczem przez odniesienie się do Sądów Powiatowych Gubernii Wołyńskiej dla zawieszenia w kancelaryach niniejszego obwieszczenia na ścianach i dla wiadomości kredytorów i debitorów mieszkających po Guberniach innych, i za Granicą do Redakcyi Gazet Kuryera Litewskiego dla opublikowania trzykrotnego odezwy uczynić; niniejszym obwieszczeniem tychże kredytorów i debitorów uwiadomić. Datt w Poczapkach 1831 roku dnia 20 lutego.

Urzędnik od Massy i kredytorów Podsekdek Ziemski Powiatu Ostrońskiego i Kawaler Leon Krzyżanowski. (218)

* Niżej podpisany mając oddaną kamienicę z zabudowaniami, kramkami i placem

dziedzicznym w mieście Grodnie na ulicy Brygidzkiej położoną p. dziedziców Hieronima i Magdalenę Cinkiewiczów w zastawę za sumę r. sr. 2,200, zmuszonym został za weyściem do pessesyi opłacić dwa długi, oprócz tego na potrzeby i interessa Cinkiewiczów dać w gotówce pieniądze — Z czego wszystkiego massa długu obciążającego kamienicę z przynależnościami do f. 18,000 wynosi — Żeby niżej podpisany był pewnym swej należności, ostrzedz każdego iest obowiązany, aby mający należność w przeciągu dwóch miesięcy iawili się do niżej podpisanego, i żeby na przyszłość na kamienicę powyższą pod upadkiem swej pożyczki, nikt więcej nie kredytował iako długami szacunku ustanowionego z Cinkiewiczami f. 20,000 prócz pozlin, dorównywaiącą, przez niniejsze ogłoszenie zawiadamia. Grodno 1831 meca marca 3 dnia. (216) Johan Stromm.

Ogłoszenia po raz 2gi i 3ci.

2 Od Litewsko-Grodzień. Gubern. Rządu niniejszém ogłasza się: iż z rozporządzenia wyższej zwierzchności naznaczony iest przy Grodzieńskim Gubernialnym Architekcie pomocnik, z pensją roczną z summ podatku ziemskiego 600 rub. assygnacyami. — Życzący zatem zaiąć, ten architekterskiego pomocnika obowiązek, powinien z przyzwoleniem o pochodzeniu swoim i zupełney znościomości architektonicznej nauki dowodami, przybywać do Grodzieńskiego P. Gubernialnego Architekty. Lutego 27 dnia 1831 roku.

Expedytor Jahołkowski.

Za Rozkazem JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI.

2 Sąd zjazdowy rozbioru majątku n. JW. Michała Jełowickiego b. P. P. L. expedyntacy, tak mocą Dekretu Sądu Głównego Gubernii Wołyńskiej Departamentu Cywilnego ieszcze w roku 1820 dnia 25 maja zapadłego, oraz wielolicznych Ukazów tegoż Sądu Głównego, wreszcie aktów zjazdowych, iednych na gruncie wsi Michlina, Bubnowa, Horodyszcz i Leniowa w powiatach Łuckim i Włodzimirskim gubernii Wołyńskiej swe położenie mających, drugich we wsi Horbowcach i Łyschorce w powiecie Lityńskim, a gubernii Podolskiej sytuowanych, a szczególniey aktu ostatecznego z przeniesienia Juryzdykcyi ze wsi Horodyszcz powiatu Łuckiego do wsi Łyschorki powiatu Lityńskiego, w teyże wsi Łyschorce i Horbowcach kontynuowanego, a w dniu 14 augusta zeszłego 1830 roku ogłoszonego, gdzie Sąd Rozbioroweg nastąpiła decyzya (po ustanowieniu massy w gubernii Podolskiej obliczeniu administratorów, i tradytorów i zalikwidowaniu kredytorów, dobra w gubernii Podolskiej, obciążających) iuż dla ukończenia zupełnego ustanowienia massy z dóbr w gubernii Wołyńskiej położonych, w powiecie Łuckim i Włodzimierskim, oraz zrobienia aktykacyi i aplikacyi długów na majątku n. JW. Michała Jełowickiego, mieszczących się, wreszcie rozwiązania appellacyow założonych zadeklarowane zostało przeniesienie Juryzdykcyi do dóbr w gubernii Wołyńskiej powiat Łucki do wsi Horodyszcz w tymże dniu 14 augusta upłynionego roku, a gdy w porze przejazdu z gubernii Po-

dolskiej do gubernii Wołyńskiej urządnic niżej wyrażony rozbiór ten expedyntacy od massy i kredytorów sądem głównym Wołyńskim Depar. Cywil. przeznaczony, odebrał Ukaz Rządu Gubernińskiego Wołyńskiego expedyować Kommissyą z Ukazu Senackiego na gróncie miasta powiatowego Ostrogu w sprawie kupców mieszczan obszczestwa tegoż miasta Ostroga z JO. X. Karolem Jabłonowskim dziedzicem tegoż miasta zrobienia rozczotów pomiędzy temiż stronami, iakową Kommissyą urządnic niżej wyrażony od dnia 18 augusta zeszłego 1830 roku do dnia 10 lutego teraz bieżącego 1831, zajmować się (pomimo wszelkich starań uwolnienia się od takowey Kommissyi) musiał, a z takowego wypadku termin zjazdu z przeniesienia Sądownictwa sprawy Rozbiorowey na majątku n. JW. Michała Jełowickiego na wsi Horodyszczu bezczynnie spełził, a gdy teraz na przedstawienie Sądu Głównego Wołyńskiego Departamentu Cywilnego w celu ukończenia niniejszego rozbioru na majątku n. JW. Michała Jełowickiego Rząd Guberniński Wołyński nadesłanym Ukazem od dalszego kontynuowania Kommissyi w mieście Ostrogu niżej wyrażonego urzędnika uwolnił, zatem chcąc przyspieszyć kredytorom debitorom n. JW. Michała Jełowickiego prędszy koniec rozbirowi i zadość wypełnić ukazom Sądu G. G. W. D. C. i bez przerwy takowy rozbiór ułatwiać postanowił: ażeby tak kredytorowie i debitorowie oraz pretensorowie n. JW. Michała Jełowickiego i do onego majątku tak w gubernii Wołyńskiej iako i Podolskiej sytuowanego ubiegające się, oraz administratorowie i posiadacze tegoż majątku iak równie i prokurator massy nietłumaczyli się niewiadomością o terminie zjazdu takowego rozbioru, onemu zjazdowi czas normalny w roku bieżącym 1831 d. 26 kwietnia przeznaczyć i o tém tak przez niniejszą innotescencyą wnieść się w akta dobrom właściwe powiatu Łuckiego i Włodzimierskiego powinno, iako i odniesienia się po gubernii Wołyńskiej we wszystkie powiaty aby była w kopiach zawieszona po kancelaryach a dla wiadomości publiczney względem kredytorów w inney gubernii mieszkających do Redakcyi Kuryera Litewskiego odnieść się z uwiadomieniem, że iuż na tym ostatecznym terminie od dnia 26 kwietnia

1831 roku massa ustanowiona zostanie, kolkacya dopełniona i rozwiązanie appellacyow założonych nastąpi, i dzieło w kategoriach zaappellowanych do Sądu Głównego gubernii Wołyńskiej Departamentu Cywilnego na postanowienie przestane, a upadek niestawiającym się uznany zostanie, a w ciągu nadejść mającego terminu kategoriami zaczętemi massy Jełowickiego z massą sarów Leniowskich tudzież z posiadaczami dóbr zastawnymi w różnych artykułach Sąd Zjazdowy zatrudniać się oświadcza i one strony przez powiestki wezwie. Dat w Ostrogu 1831 roku dnia 19 lutego.

Urzędnik od massy i kredytorow, Podsekdek Ziemski powiatu Ostrońskiego i Kawaler Leon Krzyżanowski. (213)

Z b i e g i.

3 Miałtku Swirnow, w parafii Kowarskiej w powiecie Wiłkomierskim położonego, dziedzictwa Podpółkownika i kawalera Ignacego Chrzczonowicza, podczas zostawania w służbie wojennej, jako i po otrzymaniu Dymissii, włościanie obojczy pól poddani, do majątku Swirnow przynależne, bez żadnej przyoczyny zabierając nie mało z sobą rzeczy pouciekali; mianowicie w latach 1828, Anna Romanowska lat 25 urody średniej twarzy pociągławy, oczu szarych, włosy szatę. 1829 Agata Wasilewska, lat 18 urody niskiej, szczupła, twarzy okrągłej, na łbie brodawka, oczy światłe, włosy blond. 1830 Urszula Sawicka żona Symona lat 45, brunetka, oczy czarne twarzy ściągłej, nos wielki, syn iey lat 22 urody wierszkow 6½ twarzy pociągłej gładkiej, brunet, oczy szare, bardzo zaętkliwy, drugi syn Piotr lat 20 urody wierszkow 6 twarzy pociągłej piegawaty, oczy szare, włos szatę, córka iey Rozalia lat 18 ospowata, twarzy bardzo okrągłej, włosy czarne, nos gruby. Jerzy Kurassis lat 26 urody wierszkow 5 tłusty, ospowaty włos szatę, oczy szare. Erat jego Jan lat 24 urody wierszkow 4 nos zadarty twarz okrągła szyroka, włos szatę, oczy szare. O iakowych zbiegłych od czasu ucieczki pomimo najściślejszego wyszukiwania, do dziś dnia najmniejszej wiadomości powziąć niemogąc podałem dzisiejszego dnia prozbę do JW. Cywilnego Gubernatora, prosząc o przedpisanie Sądom Niższym w wyszukaniu wspomnianych ludzi, i o tém zawiadaniach Publiczność, którą proszę (ieśli się tacy okażą) dostawić do Sądu Niższego powiatu Wiłkomierskiego. Dat w Wilnie 1831 roku februaru 27 dnia.

Ignacy Chrzczonowicz Podpółkownik wojsk Rossyjskich.

Wolno drukować czasowy Policmeyster Korpusu Zandarmow Podpółkownik Rutkowski.

Z b i e g i.

3 Roku 1831 februaru 7 dnia w powiecie Lidzkim w Parafii Wasiliskiej ze dworu Wołczyne od odstawnego wojsk Rossyjskich Porucznika Wincentego Kamińskiego znajdujący się za kucharza człowiek nazwiskiem Antoni Prokop zabrawszy konia gniadego, sone proste, oraz pokradłszy wiele różnych rzeczy uciekł, przymioty iego są następujące: od urodzenia ma lat 33, wzrostu dwóch arszynow i

dwóch wierszkow ciała pełnego, twarzy okrągłej i od pniaństwa obwisłej, włosow na głowie czarno rusych nieco ieżących się broda, wąsy i bakambardy ryże, oczu ciemnobłękitnych, mowa polska z ruską zmieszana, ktoby takowego człowieka poimał i przystawił onego do policyi odbierze nadgrody, od niżej podpisanego rubli assygn. 25.

Wincenty Kamiński Porucznik odstawny.

3 Roku 1831 lutego 23 dnia, Sąd Podkomorsko-Exdywizorski na podział równy majątku po zeszyłym Józefie Dederce b. Podkomorzym Oszmiańskim pozostałego między dwóch braci Barnaby i Rocha Dederkow, oraz na domiar iednoczasowie satysfakcyi przez exdywizyą ich wierzytelom z ogólnych funduszow, remissą Sądu Głgo Lit. Wilen. 2go Departamentu naznaczony, po załatwieniu w uprzednim pierwszym zjeździe właściwych stopniow dnia 10 terażniejszego miesiąca w zamiarze dokończenia poruczonej czynności do majątku Oborka w Powiecie Oszmiańskim położonego, zjechawszy; przez rezolucyę dnia 13 i 23 terażniejszego miesiąca nastąpił postanowił, bez żadnych odkładow przyymować stron w sprawie przełożenia, i nie uważając na niestanność czyiakolwiek dnia 16 następnego miesiąca marca sprawę dzieleczą exdywizorską do oczewistego rozbioru wzięwszy, wypełnić przeznaczenia remissy, a na nieiawiających się ze swoimi stosunkami amissyą zapisać determinował. Oczem aby JW. Barnaba Dederko b. Prezydent Sądu Głgo 2go Departamentu oraz wierzytele i interessowane osoby wiadomemi byli i do rozprawy przystępowali, niniejszą do trzykrotnego w Kuryerze Litewskim ogłoszenia awizacyą przesyła.

Podkomorzy Ptu Wilenskiego Gedeon Jełński.

Józef Zawadzki Pisarz Grodzki Ptu Oszm. Exdywizor.

Kazimierz Boharewicz P. Z. Ptu Wilejskiego i Exdywizor.

3 Od Mińskiego Głównego Sądu 2go Departamentu w skutek podanej od suksessorow zmarłego Jenerał-Leytnanta Senatora i Kawalera Pawła Pietrowicza Puszczyzna prośby i nastąpił w niej na dniu 20 stycznia terażniejszego 1831 roku rezolucyi: uwiadamia się wszystkich PP. kredytorow i mających pod iakimkolwiek względem do majątkow tychże Puszczyznow stosunek; że ustanowionemu nad majątkiem Stuzki zowiącym się, położonym w Bobrowskim Powiecie Gubernii Mińskiej i wszelkimi ich majątkami, konkursowemu czyli exdywizorskiemu Sądowi naznaczono zjechać do pomienionego majątku Stuzki, nieodmiennie na dzień 23 lipca bieżącego 1831 roku dla odkrycia swojego sądu, i ostatecznego wypełnienia poruczonej mu czynności; iżby wszyscy PP. kredytorowie tychże Puszczyznach na tenże termin przybywali tamże sami osobiście, lub przez pełnomocników z należytemi dowodami dla odebrania w długowych swych pretensyach satysfakcyi, pod nieuchronną utratą ich poszukiwań. Lutego 19 dnia 1831 roku.

Sekretarz Atanazy Reutt.

DODATEK DRUGI